

CENA PRENUMERATY:
w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,— dla robotników miesięcznie mk. 18,—
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 8,—
Na prowincji miesięcznie mk. 25,— kwartalnie mk. 75,—
Za granicą miesięcznie marek 45,—

Numer pojedynczy:
1 markę.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Terminik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudnia.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 1 markę.

CENY OGŁOSZENI:

Miejscowe.

Zwyczajne mk. 2.50 za wiersz petytowy jednolamowy (str. 7 łamów).
Drobne 40 fen. za wyraz, najmiej. mk. 4.—
Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz.
Nadejane przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 3.—
po tekście mk. 4.— za wiersz petytowy jednolamowy (str. 5 łamów).
Nekrologi mk. 2.50 za wiersz petytowy (strona 5 łamów).
Komunikaty mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajne mk. 3.—, drobne 55 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8.—
w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.—
nekrologi mk. 4.—
Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski

Dzielnia 13.
Pod dyktando Fr. Ryckowskiego



Sobota 3 Lipca
Staraniem Kom. Kult. Ośw.

Polka w Ameryce
komedia Kozłowskiego

Niedziela 4 lipca po poł. o g. 8
Po cenach niższych

Dama od Maksima

Farsa w 5 aktach J. Fedeau



Próba odporności narodowej.

Z Sejmu.

Od dwóch lat zмага się Polska z tyjącymi trudnościami i niebezpieczeństwami. Od dwóch lat wystawiona na szereg ciężkich prób wytrwania i hartu, walczy o przyszłość narodu, którego wielkie tradycje wielkich wymagań perspektyw dziejowych. W walce tej Polska musi wyteńczyć wszystkie siły, aby obronić skarb wolności, swego bytu niepodległego, aby zarazem postawić iocarne podwaliny dla swego przwoju i rozkwitu.

W zaraniu istnienia młodej państwowości naszej otoczył nas pierścień wrażliwych kłopotów, podstępnych zamysłów i apisków, fatalnej przemocy, zdążającej spolem do wspólnego celu—zdużenia Rzeczypospolitej, której zmartwychwstała zniweczyła supremację otychczasową siły zła i przemocy... Przed tymi niebezpieczeństwami stanęliśmy dziś ob w oko. Jedynie zwarty solidarnością a jednością wewnątrz naród, świadomy swych obowiązków oraz odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń zolnym być może nietylko przewyciężyć zakusy wrażliwych przetrwać chwilę przelomową tej ostatecznej próby odporności, lecz zarazem stanąć na tych wyżynach znaczenia potęg, jakie zakreśla mu przebieg dziejowych wypadków.

Polska jest obecnie jedyną, ostoją i jedynym stańcem cywilizacji zachodniej, broniącym kultury i drobku tysiącletniej pracy całych pokoleń przed barbarzyńskim atakiem hord azjatyckich, przed zalaniem nowych siatoburców... W bohaterstwie wysiłku i w zręcznym brzmieniu roli, jaką w dziejach ludzkości odegrał ten bój a śmierć i życie z mongolską semicką barbarią. Wschodu, Polska wyteńczyć musi wszystkie siły. Sprawa Polski — to obecnie sprawa całej przyszłości cywilizacji. Sprawa Polski—to zagadnienie bytu lub nie bytu Europy, jako przodowniczk kultury, jako bo-

rowniczki wielkich ideałów ducha i umysłowości aryjskiej. Sprawa Polski — to śmiertelny pojedynek między Europą a Azją, między wolnością a najkrwawszą z tyranji, między wzniosłymi trudami chrześcijaństwa a ponurym wytworem mrocznej duszy wschodniego okrucieństwa...

Zaledwie Polska powstała do niepodległego bytu, już ciężar o odpowiedzialność tych wielkich zadań spoczął na Niej, jako zagadnienie całego Jej istnienia. Koleje dziejów naszych układają się znów po tej samej linii, po jakiej rozwijały się w najświetniejszych okresach istnienia Rzeczypospolitej. Znów historia nakłada na nas ten żmudny a twarde obowiązek stworzenia z siebie przedmurza cywilizacji. Obowiązek od którego uchylenie się zachwiać mogłoby jednak podstawami naszego rozwoju, albowiem wszystkimi węzłami ducha i umysłu z Zachodem związani byliśmy i będziemy...

Gdy Polska toczy zacięty bój o swą przyszłość i zarazem o przyszłość całej Europy, pogrążony w odwetach powojennego materializmu oraz krótkowzrocznego sobkostwa świata cywilizowany pozostawia nas w tej decydującej walce sam na sam potwornym koszmarem wschodniego militarysty. Nieopatrzność i egoizm podobny nie po raz pierwszy notują w szak nasze dzieje... Jeno dawniej popełnialiśmy ów błąd fatalny, iż mimo wszystko liczyliśmy na jakąś iluzoryczną obcą pomoc. Obecnie, nauczeni chyba doświadczeniem, winniśmy przede wszystkim oprzeć cały wysiłek i całą ufność przyszłości na organizacji i zjednoczeniu własnych sił przedewszystkiem. Jedynie te siły żywej i nie wyzyskane dostatecznie, ta moc jedrna i zdrowa drzemająca w narodzie naszym może być istotną gwarancją zwycięstwa naszych

słusznym praw. Na tej mocy, jak na niezmożonej opoce, winniśmy oprzeć walkę o przyszłość.

Obecnie naród polski przeżywa decydującą próbę swej odporności i hartu wytrwania. Wróg wyteńczył wszystkie siły, aby nas zmóć i powalić. Wysiłki te rozbić się muszą o stalowy pancerz jedności narodowej, patriotyzmu czynu i wysięgu poświęcenia. Cały ogół skupić się winien, jak jeden mąż, pod szczytnym sztandarem obrony narodowej. Czas wielki aby ucichły swary i walki partyjne, aby małostkowe zatargi i egoistyczne ambicje ucichły wobec poważnej chwili, która stawiając nas pod ciężarem wielkiego trudu rozjaśnia zarazem wspaniałe perspektywy zwycięskiej potęgi i rozkwitu.

Dzień onegdajszy był dniem egzaminu niedojrzałości politycznej i społecznej dwóch organów prasy miejscowej, które, aczkolwiek stoją na biogunowo różnych platformach politycznych, jednakowo nieopatrznie zaalarmowały opinię tańszywym pogłoskami o rzekomym „przewrocie” w Warszawie i „obaleniu” rządu.

W obecnej chwili, gdy ogólnie zdenerwowanie powoduje niezwykłą wrażliwość społeczeństwa, obowiązkem prasy jest przedewszystkiem rozumne i rzeczowe omówienie wszelkich przejawów życia. Niezdrowa pogoda za sensacją, nierozważne kolportowanie wyszanych z pała pogłosek, wszelkiego rodzaju nieobliczalna gamioeria muszą być pletnowane surowo, jako objawy szkodnictwa społecznego i narodowego.

Nie wolno prasie samej spechać siebie do poziomu swistków brakowych, nie wolno dla spekulacji na powszechne podniecenie alarmować społeczeństwa narozmałszymi kaczkami dziennikarskimi, w rozigranych chęcią łatwego zysku wyobraźniach wyobryzłonym do ogromu „katastrof”...

Dzienniki, w ten sposób komentujące swe obowiązki i swe zadania, nie mogą być uważane za współczynniki różnorodnych opinii i poglądów, ścieraających się w społeczeństwie, lecz raczej za chętelne na zer nakładowy lub nieobliczalny w swej dezorientacji organy brakowych alarmistów.

Organizacja urzędów ziemskich. Zapewnienie opieki rządowej ludności polskiej za linią demarkacyjną. Protest przeciw gwałtom czeskim.

Warszawa, 2 lipca, (PAT).— Posiedzenie 158 rozpoczęło się o godzinie 4 min. 30.

Ustawę o zwalczaniu lichwy przyjęto w trzecim czytaniu. Następnie p. Kiernik referował o zmianie niektórych przepisów o ochronie dzierżaw rolnych.

Komisja rolna proponuje przedłużenie mocy tej ustawy o lat cztery tj. do końca roku 1924.

Po krótkiej dyskusji proponowane zmiany przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z poprawką p. Sobka oraz rezolucją p. Jana Dąbskiego, aby ustawa objęła również kresy wschodnie, a zwłaszcza Wołyń.

Przystąpiono do sprawozdania komisji rolnej w przedmiocie rządowego projektu ustawy o organizacji urzędów ziemskich.

Sprawozdawca p. Klernik oświadczył, iż komisja zastanawiała się głównie nad unormowaniem stosunków tego urzędu do innych Ministerjów.

Ustawa, którą teraz Sejm uchwalił będzie jedną z pierwszych, które w dziedzinie wielkiej reformy rolnej będą pierwszym etapem na drodze do jej przeprowadzenia.

P. Staniszkis omawia wnioski mniejszości zgłoszone przez siebie w komisji. Zasadniczą kwestją w obecnej ustawie jest stosunek głównego Urzędu ziemskiego do innych Ministerjów. Rzeczą najwłaściwszą byłoby żeby ten urząd pozostawał w ściślejszej łączności z Ministerjum rolnictwa względnie żeby był nawet częścią tego Ministerjum.

Pos. Poniatowski twierdzi, że w sprawie organizacji głównego urzędu ziemskiego zasadniczym pytaniem jest to, czy będziemy iść śladami biu-

rokratyzmu i centralizacji, dając komisjom powiatowym jedynie głos doradczy.

Sprawozdawca Kiernik. Są wocóle 3 stanowiska, w sprawie głównego urzędu ziemskiego.

Jedno żeby było to osobne Ministerjum, drugie, aby był to urząd samodzielny narówni z Ministerjami, ale żeby prezes jego nie był ministrem, aby był niezależny od przesileni politycznych.

Trzecie, aby urząd ten podlegał jednemu z ministrów. — Zdało mi się, że ta pośrednia droga, która obrała większość komisji będzie najodpowiedniejsza, stworzono w ten sposób bezpośredni kontakt tego urzędu z Seimem.

Przystąpiono do rozpatrzenia wniosku w sprawie instytutu naukowego gospodarstwa wiejskiego w Puławach.

Izba przyjęła wnioski referenta wraz z jego dodatkami. Przystąpiono do omawiania wniosku rządowego w przedmiocie udzielenia dalszego kredytu na budowę rurociągów dla gazów ziemnych.

Izba rezolucję przyjmuje poczem na życzenie Ministerjum robót publicznych odczytano sprawozdanie komisji komunikacyjnej w sprawie połączenia spraw kolei żelaznych komunikacji lądowych i wodnych w jednym Ministerjum.

Przystąpiono do obrad nad nagłością wniosku p. Bronforda i Brejskiego w sprawie nadużyć niemieckich nadgranicznych.

P. Bronford oświadcza iż w sprawie skarg ludności nadgranicznej dotychczas nie zrobili ministrowie spraw zagranicznych jako też komisja graniczna w Gdańsku i komisja na Pomorzu. Ludność jest terroryzowana, szykanowana. Nie uczy się dzieci po polsku.

za linia demarkacyjna. Traktat nakłada na rząd polski obowiązek względem mniejszości narodowych. Te obowiązki u nas się spełnia, ale na drugiej stronie tego nie widzimy.

Mówca zgłasza wniosek: wzywa się rząd do podjęcia dyplomatycznych kroków, aby Niemców zmusić do wykonania artykułów traktatu wersalskiego dotyczących ochrony mniejszości narodowych względnie zagroził Niemcom odwetem na ich rodakach, zamieszkałych w Polsce.

P. Izidor Brzyski dodaje, że już dziś ludność polska tłumnie ucieka z owych obszarów. Robotnicy nie mogą dostać pracy ale gdy chcą wyjechać do Polski, każe im się zapłacić trzyletni podatek państwowy i komunalny z góry. W

stumskiem i kwidzińskim dziś już Niemcy agitują i namawiają Polaków do opuszczenia terenów plebiscytowych. Ludność tej należy zapewnić opiekę rządu polskiego.

Nagłość obu wniosków jednomyślnie przyjęto a wnioski odesłano do komisji spraw zagranicznych, gdzie Sejm będzie czuwał nad ich wykonaniem.

Przystąpiono do nagłego wniosku p. Kunickiego w sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, Spisz i Orawie.

Przemawia p. Kunicki. W wspólnej pracy dyplomatów polskich i ludności pracujących na owych terenach udało się przekonać czynniki decydujące że w takich warunkach jak obecnie, na Śląsku Cieszyńskim nie może się odbyć plebiscyt. Rząd francuski

podjął inicjatywę aby innym sposobem rozstrzygnąć tę sprawę. Otóż teraz Czesi zaczynają mówić nie skoro tak dobrze przygotowali sobie teren terrorem, kulą i bombą, nie mogą odstąpić od plebiscytu.

Wniosek nagły p. Kunickiego zakończony konkluzją wzywającą rząd do złożenia energicznego protestu przeciw odbyciu głosowania plebiscytowego póki nie zostaną przeprowadzone warunki, zapewniające ludności polskiej swobodę głosowania.

Przyjęto jednogłośnie. Marszałek zapowiada przejście na porządek dzienny w przyszłym tygodniu ustawy konstytucyjnej.

Następne posiedzenie we wtorek o g. 4 po poł.

Protest niemiecki.

Olsztyn, 1 lipca (PAT) — W kołach niemieckich wywołał ogromne zburzenie fakt zatrzymania 600 Niemców nieuprawnionych do głosowania w przejeździe przez korytarz polski.

Niemcy z tego powodu wnieśli oficjalny protest do komisji międzysojuszniczej.

Od wydawnictwa.

Wobec niepiemnego zwiększenia się kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy podnieść z dniem jutrzejszym cenę pojedynczego numeru „Kurjera Łódzkiego” do **1 mk. 50 fen.**

Zjazd plebiscytowy w Warszawie.

Warszawa, 1 lipca (PAT) — W dniu 30 h. m. odbył się w gmachu sejmowym zjazd przedstawicieli komitetów plebiscytowych, zwołany przez marszałka Trąpczyńskiego, jako prezesa centralnego komitetu plebiscytowego.

Na zjazd zjawili się liczni przedstawiciele komitetów plebiscytowych wszystkich ziem polskich. Zjazd zagał marszałek Sejmu stwierdzając konieczność uzgodnienia prac plebiscytowych. Uzgodnienie to ma być zadaniem centralnego Komitetu plebiscytowego, który będzie udzielał pomocy oraz usuwał braki do tymczasowej akcji plebiscytowej.

Centralny komitet plebiscytowy jest instytucją bezpartyjną. Widomym znakiem tego jest podpisanie pierwszej odezwy C.K.P. przez postów wszystkich klubów i stronnictw. Do szczególnych zadań C. K. P. będzie również należała kontrola zużycowania funduszy, płynących oficjalnie na cele plebiscytowe. W tym celu marszałek uprosił władze kontroli państwowej, które przyrzekły zbadać rachunki poszczególnych komitetów.

W ten sposób społeczeństwo będzie pewne, że ofiary jego nie miną się z właściwym przeznaczeniem. Po przemówieniu marszałka

złożono sprawozdanie z prac poszczególnych komitetów, stwierdzające ich intensywną i wydatną pracę dla naszych krajów północnych i południowych oraz niestety ciężkie warunki, w jakich odbywa się praca na wszystkich terenach plebiscytowych, a przede wszystkim na terenach północnych, gdzie terror niemiecki uniemożliwia wszelką zorganizowaną akcję polską. Wyznaczony w tych warunkach na 11 lipca plebiscyt na Warmii, Mazurach i w powiatach nadwiślańskich wobec gwałtów, dokonywanych tam przez Niemców, wobec fałszowania list plebiscytowych i warunków niezgodnych z traktatem wersalskim nie może być uznany przez społeczeństwo polskie, jako wyraz prawdziwej woli ludności.

Zjazd zakończono przyjęciem rezolucji, powołującej Radę plebiscytową, składającą się z przedstawicieli poszczególnych komitetów.

Składki i pieniądze na CKP. należy składać w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i w Banku Związku Spółek Zarobkowych na konto „Centralny Komitet Plebiscytowy, marszałek Trąpczyński”.

Nie ogranicza to w niczem prawa ani możliwości zbierania składek przez istniejące dotychczas poszczególnie komitety plebiscytowe.

Bolszewicy wycofali się na Dwurucz.

Wojska nasze zdobyły szturmem Ugły.

Warszawa, 2 lipca. (P. A.T.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 2 lipca b. r.:

Na północ od jeziora Dolgoje oddziały naszej piechoty dokonały wypadu w celach wywiadowczych i po krótkiej lecz zaciętej walce **zdołały szturmem wieść Ugły**, wzięły jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Słabsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czernicy zostały odparte ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska nieprzyjaciel atakował nasze pozycje w rejonie Szaciek.

Piechota poznańska ataki te odparła.

Artylerja nasza zmusiła do odwrotu flotylę statków pancernych bolszewickich na Prypeci.

W rejonie Bagymowicz, jak zawsze pełne inicjatywy oddziały 9-ej dywizji piechoty w śmiałym wypadzie na Sestowice i Bałaszewicze rozbili oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, a następnie wyrzuciły obsadę piechoty z tych miejscowości.

W rejonie Sławeczna **oddziały bolszewickie pod wpływem naszych manewrów**

wycofały się na Dwurucz

Na linii Uborki przeciwnik, który poniósł w ostatnich walkach ciężkie straty, podwoił nowe siły i przegrupowuje się do dalszych ataków. Walki w rejonie Korca i Szepietowki trwają ze zmiennem szczęściem z powodu dużych przestrzeni i trudności komunikacyjnych nie można jeszcze dokładnie objąć całości tej akcji.

Na Podolu drobne utarczki ogólnie pomyślne dla nas. Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, general-podporucznik,

Wielkie dzieło obrony Rzeczypospolitej.

Pierwsze posiedzenie Rady Obrony Narodowej. Odezwa do wojsk walczących i do społeczeństwa. Zarządzenie o załączeniu ochotników.

Warszawa, 2 lipca (PAT) — Prezydium Rady Ministrów komunikuje:

Dnia 1 lipca r. b. odbyło się w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa pierwsze posiedzenie Rady Obrony Państwowej powołanej ustawą sejmową z dnia 1 lipca.

W posiedzeniu uczestniczyli marszałek sejmu Wojciech Trąpczyński, prezydent ministrów Władysław Grabski pp. Barlicki, Tabor, Stawiński Rataj, Skulski, Dmowski, Jan

Kante Federowicz, Chądziński, de Rosset i Czarniecki, minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha, minister arowizacji Sliwiński, wice-minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski, jako przedstawiciele wojskowości generałowie Haider, Szeptycki i Rozwadowski, z prezydium rady dy ministrów szefowie sekcji Lechowicz i dr. Studziński ministrów, który kieruje biurowością Rady.

Po zagajeniu posiedzenia przez Naczelnika Państwa przeprowadzono dyskusję nad zakresem działalności rady i ustalono program prac rady. Uchwalono wydać odezwę do wojsk walczących, zarządzić załączenie ochotników i wydać odezwę do społeczeństwa wreszcie przyjęto projekt przepisów wykonawczych i inne. Rada postanowiła po każdym posiedzeniu ogłaszać komunikaty.

General Lerond o sprawach G. Śląska

Przewodniczący komisji aljanckiej z godnością odpiera ataki intrygi i kłamstw niemieckich.

Bytom, 1 lipca. (PAT) — Pisma niemieckie górnośląskie ogłaszały wywiad jednego z dziennikarzy berlińskich z gen. Lerondem, przewodniczącym międzynarodowej komisji rządzącej na Górnym Śląsku.

General dał przy tej sposobności bardzo dużo ważnych wyjaśnień. Na pytanie, czy kwestja Górnego Śląska będzie poruszona na konferencji w Spa, odpowiedział gen. Lerond dziennikarzowi, aby się z tem pytaniem zwrócił do rządu niemieckiego, dla generala bowiem kwestja Górnego Śląska nie istnieje. Została ona rozstrzygnięta przez 88 artykuł traktatu pokojowego, względnie rozstrzygnięta ludność Górnego Śląska przez plebiscyt.

W sprawie terminu plebiscytu komisja rządząca nie konkretnego jeszcze nie ogłosiła. Wszelkie pogłoski na ten temat są bezpodstawne.

General wystąpił przeciw fałszywym i tendencyjnym wiadomościom, podawanym przez prasę niemiecką, między innymi głoszące, że Rząd niemiecki ponosi ogromne ciężary na utrzymanie komisji rządzącej i wojsk okupacyjnych na Górnym Śląsku. Koszty po plebiscycie poniesie to państwo, któremu najwyższa Rada na podstawie plebiscytu

przyzna Górny Śląsk w całości lub częściowo. (W tym ostatnim wypadku kosztą będą odpowiednio podzielone.) Dotychczas rząd niemiecki nie ponosi ciężarów, bo władze okupacyjne pokrywają wydatki z własnych dochodów.

W sprawie rozdziału węgla podkreślił generał, że komisja rządząca rozdzieli węgiel na podstawie wskazówek paryskiej komisji restytucyjnej.

Odnosnie do postawionego pytania w sprawie „Sicherheitswehru” oświadczył generał, że na podstawie wyżej wspomnianej umowy paryskiej komisja ma prawo rozstrzygać lub zmienić kądą policję. Gdyby nastąpiło jakies postanowienie w tym kierunku Rząd niemiecki będzie o tem uwiadomiony. Członkowie komisji mówią w czasie obrad o tem general nie ma zwyczaju mówić publicznie. Korrespondent niemiecki nazywa tę odpowiedź wmlajającą i wnosi z niej, że Sicherheitswehr” będzie rozwiązany.

Na uwagę w sprawie zamierzonego zawieszenia pism niemieckich general zauważył że dotknąć to może pisma, które podają fałszywe wiadomości, szerszą nienawiść i niepokój, co szkodzi nie tylko Górnemu Śląskowi ale także i Niemcom.

Święto amerykańskie świętem braterstwa broni z Rzeczpospolitą.

Warszawa, 2 lipca (PAT) — Naczelne Dowództwo wojsk polskich z okazji narodowego święta amerykańskiego w d. 4 lipca przesało do poselstwa amerykańskiego w Warszawie następujące pismo: Naczelne dowództwo wojsk polskich uprasza w imieniu armji polskiej złożyć rządowi amerykańskiemu z okazji 4 lipca, jako święta narodowego niepodległości Stanów Zjednoczonych, serdeczne gratulacje.

Dzisiaj w twardej i decydującej walce o niepodległość Polski armja polska odczuwa w pełni ówczesne zmagania narodu amerykańskiego o wolność. Naczelne Dowództwo wojsk polskich stwierdza z radością że w chwili obecnej walczą z nawałą bolszewicką najlepsi synowie Ameryki, tak jak oni walczyli też polacy za święta sprawę narodową amerykańskiego, Naczelne dowództwo wojsk polskich prosi za-

tem o przesłanie rządowi swemu wyrazów podziękowania uznania i podziwu za bohaterstwo i poświęcenie tych bohaterów. W pierwszym rzędzie wymienia się tu załogę i kadry lotniczej 7 imienia Kościuszki pod dowództwem majora Pilota C. B. Fantje-Boffa. Eskadra ta położyła niespożyte zasługi podczas ofensywy polskiej na Kijów, jako też w ciężkich i decydujących walkach.

MALY FELJETON.

Pieśń kłopotliwa pana Tadeusza.

Są ludzie którym zawsze coś delega. Są tacy, którzy opływają w dostaki, a jednak rozpaczliwie zalamują ręce na siatkę swą doł. Są tacy, którzy nie nie mają do powiedzenia, a mówią więcej od tych, coby naprawdę odczuli się mogli, a moje i powinni. I tak zawsze wszędy.

Do tych, co zlamują ręce i nie mają do powiedzenia między innymi należy pan Tadeusz ze Spacerowej.

Zorganizował sobie chórz dziewcząt drukarskich, a sam niby spóźniony (na rozumie) epigon, trubadur zaprasza ludzi do swego haremu. Z haszyszu i woni, inoszącej się w zakładach pana Tadeusza z sześć dobieje on czasem przewrotem krzyżek, czasem przewrotem różdżki i wówczas chorule na t.zw. przewrót państwa wy. Nudaje on ze swego haremu dodatek nadzwyczajny i ogłasza urbi et orbi że stało się w, czego się nigdy nie stał.

Na drugi dzień po chwilo-wem opamiętaniu się każe bachantom swym spiewać pieśń pod tytułem „Kara śmierci na alantystów”.

Brrr.

Z miasta i okolic.

Sprostowanie.

— W nr. 11 z dnia 26-go czerwca umieszczono wiadomość, iż pracownicy biurowi Kolei Elektrycznej Łódzkiej subskrybowali na pożyczkę odrodzenia m. k. 800. Proszę jeszcze raz o zainicjowanie, iż suma, która obowiązała się wpłacić pracownicy tej instytucji wynosiła 108.000

Na pożyczkę odrodzenia.

— P. Mari Kobylecka, właścicielka restauracji przy ul. Sienkiewicza nr. 22, podpisała pożyczkę państwową na 10 tysięcy mk

Dla odbudowy Kazimierza.

Ze jedyną z najpiękniejszych zakątków na ziemiach b. Królestwa jest pobrzeże Wisły od Puław do Kazimierza, dowódz tego nie potrzeba. Znamy są każdemu, kto choć trochę polską ukochał i starał się ją poznać, uroki, jakie rozkłada tam natura, a więc strona zbrocza wyżyny lubelskiej, porzucane niezliczonymi i piękną zielonością porośniętymi wąwozami, doliną rzek Bystrzy i Grodzarza; znamy są piękności architektoniczne Puław i dawnego-słynnego ogi portu zbroczowego — Kazimierza Dolnego; wreszcie najostatnio nader nader Wisły rozsiadłe ruiny zamków: Biskupi w Bochothnicy, króla czołpów w Kazimierzu i Biskupów w Janowcu

Zjazd krajoznawczy, jaki w tamtej okolicy na dni 27 i 28 czerwca zwołany został przez Łódzki Oddział Tow. Krajoznawczego, miał na celu nie tylko zaznajomienie uczestników zjawiska z tychokolej piękności, ale również poruszenie sprawy jaknajbardziej edbudowy zniszczonych przez czas i przez barbarzyństwo ostatnich winy zabytków.

To też uk zjazdzie, przez protesty i apelki wznieszone w imię piękności na Warmji i Mazowszu, powzięto następujące uchwały:

Polskie Towarzystwo Członkowe Krzyża.

x) Od dnia 24 czerwca do dnia 1 lipca zapisało się w poczet członków Oddziału Łódzkiego PTCz. Kż. 10620 osób, z pośród nich na członków dożywotnich: Bareński Henryk, Bareński Stefan, Aleksander Raiman-Jarocki, Kijak Jan, Kijakowa Józefa, Marlewski Józef, Peda Józef, Staroński Mateusz, Stowarzyszenie Spożywcze Dźwignia, Wasilewski Edmund, Wocalewski Tadeusz, Dnia 1 lipca ogólna liczba członków Oddz. Łódzkiego P. T. Cz. Krz. wynosi 17396.

Z kolonii dla dzieci.

c) Na uruchomionych przez Wydział Szkolnictwa półkolonijach dla dzieci w szkołach miejskich w parku księcia Poniatowskiego bawi obecnie 1600 ubogich dzieci.

Pe za tem na łóżkach dla chorej dziatwy korzysta z kuracji 362 dzieci, przeważnie chorych na zelzy (skrofoty).

Niezależnie od tego Wydział Szkolnictwa krząta się około zorganizowania drugiej półkolonij dla takiej ilości dzieci, w parku „Zródliska”.

Na półkolonijach dziatwa otrzymuje również posiłek.

Dla inwalidów wojennych.

c) Jeden z tutejszych młotników pszczelnictwa, zgłosił do Sekcji opieki nad inwalidami wojennymi ofertę, w której zadeklarował bezpłatne wykłady z teorii pszczelnictwa dla inwalidów wojennych o ile zgłosi się dostateczna liczba słuchaczy.

Podwójnie szczelnie — wobec drożyzny cukru i zupełnego braku wszelkich stodyczy — bardzo się dziś oplaca. Wobec tego Sekcja opieki nad inwalidami wojennymi wzywa chętnych z pośród inwalidów, aby zgłaszali się do biura Sekcji dla zapisania się w poczet słuchaczy.

O ile zbierze się dostateczna liczba chętnych nauki pszczelnictwa, wykłady zorganizowane zostaną natychmiast.

Sekcja prosi wszystkie piśmie miejscowe o podanie o powyższym do wiadomości inwalidów wojennych.

Z Komisji Powszechnego Nauczania.

e) Na posiedzeniu wydziału wykonawczego Komisji Powszechnego Nauczania uchwalono zwrócić się za pośrednictwem prasy do ludności miasta Łodzi zawiadomieniem, że przy zapisywaniu dziei do szkół powszechnych miejskich nadchodzącym roku szkolnym 1926/27, niezbędne są świadectwa tródrożeń.

Zatem rodzice winni zawczasu zaopatrzyć się w potrzebne metryki urodzeń tych dzieci swoich, które po wakacjach będą mieli zamiar posyłać do szkoły powszechnej.

Z „Sokoła”.

— W niedzielę dnia 4 bm. w Rudzie Pabianickiej odbędzie się zabawa z loterją fantową na rzecz Łódzkiego Gniazda Związku Sokolstwa Polskiego.

Szczegółowy program w afiszach.

Ze związku kółek właścicielskich.

e) W związku z ostatnimi uchwałami delegatów kółek właścicielskich, zapadłymi na ogólnym Zjeździe w Warszawie, w myśl których trzy czwarte kółek właścicielskich wypowiedziało się za wspólną pracą z Centralnym Towarzystwem Rolniczym, większa część kółek rolniczych okręgu łódzkiego opowiedziało się w ostatnich czasach również w duchu wspólnej pracy z CTR.

Jedynie niewielki odłam kółek, w których warchola thuguttowa, dały w kierunku separatystycznym, lecz i w tych paru kółkach duży procent członków ciąży ku dawnemu porządkowi rzeczy.

Zapomoga i pensja dla nau-czycieli.

x) Na zasadzie przyznanej przez ministerjum jednorazowej nadzwyczajnej zapomogi drożynianej w wysokości poborów miesięcznych nauczycielstwu szkół powszechnych, kwoty te wypłacone będą w najbliższych dniach.

Niezależnie od tego w dniu 1 lipca wypłacona będzie pensja w wysokości podwójnej pobieranych dotychczas poborów.

Wypłata za konie.

x) Zgodnie z uchwałą sejmową z dnia 23 stycznia r. b. kasa skarbową będzie wypłacać dodatki za konie pobrane dla celów wojskowych w następujących rozmiarach:

- 1) 80 proc. za konie brane od lipca do listopada 1919 r.
- 2) 75 proc. za konie brane od listop. do stycznia 1920 r.
- 3) 100 proc. za konie brane od stycznia r. b. od zasadniczej ceny konia.

Osoby zainteresowane winny zgłosić się do Komisarjatu Rządu (pokój № 6) po zaświadczenia, celem otrzymania odpowiedniej dopłaty.

Ofiarowanie uroczystości.

(x) Zapowiedziana na wczoraj uroczystość poświęcenia fundamentów i założenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu Towarzystwa śpiewaczego imienia Moniuski, przy ulicy Ogrodowej 84, odbędzie się w nadchodzący poniedziałek t. j. 5 lipca r. b. o g. 7 wieczorem.

Z Komitetu opieki nad inwalidami.

e) Na czas wakacyjny zawiesił swe czynności komitet opieki nad inwalidami.

Dyżury członków trwać jeszcze będą do 15 lipca w poniedziałki i czwartki od godz. 5 do 7 wieczorem.

Z kanalizacji.

e) Wydział kanalizacji prowadził obecnie roboty okolo wymurowania dna rzeki Łódki na terytorjum fabryk Tow. Akcyjnego Poznańskich.

Zawierzenie kupna placów na rzecz miasta

e) Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło kupno gruntów podmiejskich nabytych przez zarząd miasta w Bałutach przy ul. Marysińskiej od Hofelza i Flaksa, mających około 60,000 łokci kwadr. przestrzeń po 1,60 mk. za łokieć, oraz w Chojnach pod przedłużenie ulicy Stanisława, nabytych od małżonków Siennickich 550 łokci kw. w cenie dwóch marek za łokieć.

W sprawie związku gmin.

c) Dzisiaj o godzinie 10 rano w sali posiedzeń magistratu odbędzie się narada delegatów i przedstawicieli gmin i miast okolicznych w celu omówienia planów zabudowy Łodzi i okolicznych miast i terenów okręgu przemysłowego łódzkiego.

Obrodam przewodniczyć będzie główny inżynier miasta Łódz. p. Szańfeld, który jest inicjatorem powyższego projektu związku gmin.

Propaganda pożyczki wśród robotników

(x) Na zebraniu w Województwie z udziałem przedstawicieli związków i stowarzyszeń robotniczych omawiano sprawę popularyzowania pożyczki Odrodzenia wśród robotników. Postanowiono zwrócić się do fabrykantów z propozycją, aby ułatwili robotnikom spłacanie pożyczek ratami, wykładając od siebie jednorazowo całkowitą należność. Ponieważ termin zamknięcia pożyczki ustanowiono na 15 lipca, uchwalono podjąć starania o przesunięcie tego terminu, aby mieć możliwość prowadzenia szerszej propagandy pożyczki wśród sfer robotniczych.

Sanatorium dla dziatwy szkolnej.

(x) W sanatorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w wieku szkolnym w dniu 30 b. m. odbyła termin zakończenia 2-go sezonu.

W 1-y sezonie korzystało z sanatorium 50 dzieci, w 2-gim sezonie 60 — dzieci.

3-ci sezon rozpoczyna się w dniu 2 lipca i trwać będzie do 30 lipca r. b.

4-ty sezon w sierpniu, a 5-ty we wrześniu.

Przyjęcie statutu związku.

(x) Delegacja budowlana przy Magistracie przejęła Statut Związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linii kolejowej Łódź — Rokitno — Tomaszów i uchwała wniosła do budżetu m. Łódzi na rok administracyjny 1926—27 sumę mk. 50000 na przeprowadzenie studiów kolejowych, związanych z projektowaną budową

mięscą piękna natury ludność miejscową.

4) Domagamy się od Min. Robót Publicznych natychmiastowego umocnienia przeciwnego brzegu Wisły pod Kazimierzem, aby zabezpieczyć piękne wybrzeże Kazimierskie przed corocznem podmywaniem i niszczeniem.

5) Domagamy się od Min. RP uregulowania i obmurowania strumienia Grodzarza, który w czasie plaw i śródlęsnnych i jesiennych najeżdża wielokrotnie już zniszczył dorobek dziesiątków lat pracy ludzkiej.

6) Uważamy za niezbędne wybudowanie zakładu elektryfikacyjnego możliwie na rz. Bystrzy w Bochothnicy, mającej na uwadze konieczność oświetlenia Puław i Kazimierza oraz przeprowadzenia międzytami dwoma miastami kolejki elektrycznej.

7) Odwołujemy się do Min. Zdrowia Publicznego, aby w możliwie najkrótszym czasie zbudowano w Kazimierzu lub na wzgórzach wyżyn lubelskiej w pobliżu tego miasta wielkie sanatorium oraz kolonię letnie dla dziatwy.

8) Zjazd wreszcie zwraca się do mieszkańców Kazimierza z żądaniem utworzenia tutaj oddziału Tow. Krajoznawczego, który wspólnie z miejscowym Oddziałem Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości zajmie się organizacją muzeum pamiątek zabytkowych Kazimierza, a także w porozu-

mieniu z Naczelną Radą Krajoznawczą i Zarządem Tow. Opieki dopilnuje, aby powyższe postulaty jaknajprędzej spełnione zostały. Zjazd znać również, iż b. pilną sprawą jest urządzenie w Kazimierzu schroniska dla wycieczkowiczów.

Oryginal uchwał powyższych, podpisany przez organizatora zjazdu, wiceprezesa Oddz. Łódzkiego — p. Konrada Fiedlera, przez Komitet miejscowy w osobach pp. Stanisława Koziorowskiego, dra Pawłowskiego i arch. Jana Witkiewicza, jak również przez większość uczestników zjazdu, wczoraj został miejscowemu Komitetowi organizacyjnemu; odpisy zaś uchwał skierowane będą do naczelnych władz Tow. Opieki nad zabytkami i Tow. Krajoznawczego, aby te poruszyły sprawę odbudowy Kazimierza oraz zawartych w uchwałach postulatów u odnoszonych władz państwowych.

Program zjazdu, podany swego czasu do wiadomości publicznej w prasie, utrzymać został w całości. Z miejscowych działaczy wyjątkiem udzielał przy poszczególnych budowlach wyjątkiem, przez arch. Witkiewicza wygłosił niezwykle ciekawy odczyt o zasadach konserwacji i inwentaryzacji zabytków dawnej przeszłości. Kierował zwiędzaniem Kazimierza i okolicy (Puławy, Janowiec, Bochothnica) p. Konrad Fiedler, któ-

ry też wyczerpując objął dzieje tych miejscowości, a także reprezentował (w zastępstwie nie mogącym przybyć na zjazd prezesa prof. Kulwiecia) wiceprezesa Janowskiego Naczelną Radę Krajoznawczą.

W niedzielę wieczorem urządzono na Wiśle uroczystość wianków, puszczając trzy olbrzymie wieniec z przeznaczeniem dla Warszawy, Torunia i Gdańska, w poniedziałek zaś u stóp baszty zamkowej przy rozpalonym ognisku — uroczystość sobotek. Uroczystościom tym towarzyszył chóralski śpiew pieśni narodowych i ludowych.

Zebrała dotychczas sumę mk. 1360 oddano w ręce miejscowego komitetu organizacyjnego na fundusz odbudowy; sumę ta znakomicie się powiększy wobec projektu urządzenia zbliżki wśród mieszkańców Kazimierza i okolicy.

Wyrażamy nadzieję, iż poruszone w czasie zjazdu projekty odbudowy tego pięknego i pełnego cennych zabytków przeszłości zakątka będą wprowadzone w życie, a otrzymawszy oświetlenie elektryczne i wygodną komunikację tramwajową, Kazimierz stanie się jednym z najbardziej urozmaiconych w Polsce lokalsk do czego ze względu na przeszłozna położenie i warunki zdrowotne doskonale się nada).

Dalsza pomoc Ameryki dla Polski.

(—) Amerykański Wydział Ratunkowy, Fundacja dla Dzieci Europy, który za pośrednictwem Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom w kwietniu 1919 roku zapoczątkował akcję dokarmiania dzieci w Polsce, spodziewał się w tym czasie dostarczać produkty do jesieni 1919 roku. Dzięki szczęśliwym okolicznościom udało się Amerykańskiemu Wydziałowi Ratunkowemu zdobyć fundusze dla dalszego prowadzenia akcji, licząc ostatecznie, że działalność swą w Polsce zakończy po nowych zbiorach jarzyn i zboża w lecie 1920 r.

Na usilne żądanie Rządu Polskiego, jako też naszych Komitetów na całym terenie państwa, by akcję dokarmiania prowadził jeszcze w ciągu następnej zimy, choćby na zmniejszoną skalę, Amerykański Wydział Ratunkowy uczynił wszystko, co było w jego mocy, by spełnić to życzenie.

Obecnie podaliśmy do wiadomości naszych Komitetów, że opracowany został projekt według którego możliwe będzie dokarmiać ogółem 500000 najbiedniejszych dzieci i karmiących matek w Polsce, począwszy od lipca 1920 roku, aż do lata 1921 r.

W tym celu Rząd Polski zgodził się na dostarczenie maki potrzebnej z transportów amerykańskich, podczas gdy A. W. R. ofiaruje inne składniki porcji: mleko, fasola, ryż, tłuszcz, tłuszcz roślinny, cukier i kakao.

Każdy Powiatowy Komitet PKPD., każdy funkcjonariusz, wszystkie osoby zainteresowane w akcji pomocy dzieciom, winny dokładnie zdać sobie sprawę, że redukcji tej nie należy uważać jako zmianę programu Misji Amerykańskiej, która ostatecznie zdecydowała rozwiązać swą działalność w Polsce w lecie 1920 r.

Dokarmianie 500000 dzieci począwszy od lata r. b. do 1 maja 1921 r. jest nowym programem, pociągającym za sobą rozechód około 7000000 dolarów, na zrealizowanie którego nie miała nawet dotychczas nadziei Misja Amerykańska, jak również i ci, którzy ściśle współpracowali z nią w Polsce.

Amerykański Wydział Ratunkowy, który w ciągu ubiegłego roku prowadził swą akcję w 8 krajach wschodniej Europy, zupełnie usunął się z tych wszystkich krajów, z wyjątkiem Polski i Austrii. Jest to tylko dalszym dowodem wielkiego i bezustannego zainteresowania dobroczyńcy Polski, Pana Hoovera.

Na plebiscytc.

(x) Jako karę nałożoną przez zarząd cechu majstrów fryzjerów m. Łodzi na p. J. K. za posługiwanie się niewłaściwym świadectwem, zdeponowano na rzecz plebiscytu Mk. 500,— oraz na Czerwony Krzyż Mk. 500,—.

Wyntar kary.

W dniu 2 lipca Urząd ważył z lichwą i spekulacją w Łodzi rozważał sprawę gospodarzy z kolonii Radogoszcz, Frydrycha, Pauliny i Reinholda Lange, oskarżonych o uprawianie lichwy przy sprzedaży produktów gospodarstwa rodzinnego. Zeznania świadków ustaliły, iż oskarżeni sprzedawali mleko w grudniu 1919 r. po 5 mk. za litr, w kwietniu r. b. po 6 mk., zaś w czerwcu r. b. po 8 marek, co jest nie tylko przekroczeniem cen maksymalnych, lecz skrajaniem

z konsumentów lichwiarskiego zysku, ponieważ w zimie i na wiosnę, a więc w czasie, gdy jest brak paszy, oskarżeni pobierali ceny prawie o połowę niższe, niż dziś, gdy mleko winno być tańsze, niż zimą. Ponadto oskarżeni sprzedawali ją po wygórowanych cenach, mianowicie po mk. 40 za miedel, a drzewo po 40 do 50 mk. za pud, gdy maksymalna cena opiewała mk. 2,80, za ją i 12 mk. 50 fen. za pud drzewa.

Wobec tego skazano: Frydrycha Langego na zapłacenie 80,000 mk. grzywny lub 6 tygodni aresztu, Paulinę Lange na 6 tygodni bezwzględnego aresztu, oraz Reinholda Langego na dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

Z Kofa Polek.

Ks. kapelan 28 p. strzel. Kaniowskich i Dowódca III Korp. K. M. W. przesyłała wyrazy podziękowania dla Kofa Polek w Łodzi za przesłane dla żołnierzy książki, pisma i tytoń.

Chęć rozbicia policjanta.

x) Wczoraj posterunkowy komendy rezerwy policji łódzkiej, Stefan Błaszczuk, wraz z posterunkowym na powiat łaski, Grzegorzem Pagowskim, udali się do restauracji przy ul. Kilińskiego 81.

Tutaj podczas libacji przysiadł się do nich niejaki Jakób Więciawski, cywili. Po niedługim czasie Pagowski udał się z W. do jego mieszkania, zajmowanego w tymże domu. Błaszczuk oczekiwał P. na ulicy. W kilka minut Pagowski szybko wybiegł z mieszkaniem, wołając na pomoc Błaszczuka i oświadczając, że Więciawski rozbroił go.

Gdy Błaszczuk znalazł się w mieszkaniu Więciawskiego, ten rzucił się na B. i usiłował go rozbroić, lecz nie zdołał tego uczynić. Następnie wybiegł z mieszkania i zaczął uciekać. Wówczas Błaszczuk dał trzy strzały rewolwerowe. Po zarządzeniu posługu Więciawskiego zatrzymano i osadzono w areszcie.

Za oszustwo.

x) Abram Kliczkowski i Izrael Szzydłowski drogą podstępny i oszustwa wydosłali od właścicieli składu przy ul. Północnej № 8, R. Lewkowiczowej 12 sztuk towaru wartości około 400,000 Mk.

Oszustów zdemaskowano i osadzono w więzieniu.

Za fałszywym paszportem.

x) Policja aresztowała Michała Biedermana w lokalu przy ul. Zawadzkiej Nr. 33, który ukrywał się za fałszywym paszportem. Aresztowanego osadzono w więzieniu przy ul. Miłsza, sprawę przesłano do podprokuratora 4-go rewiru.

Na srebrnym ekranie.

Casino „Zdobywca”.

Do rzędu niebanalnych obrazów należy wyświetlany w „Casinie” współczesny dramat opracowany według słynnej powieści Jolanty Mares p. t. „Zdobywca”.

Jest on ciekawy z tego względu, iż treść jego zawiera wiele pierwiastków psychologicznych, przedstawiając dzieje i mocowanie się charakteru zgnanej w ucisku duszy.

K. O.

Grand-Kino „Burza” Grand-Kino demonstruje obecnie nastrojony obraz p. t. „Burza”, w którym z ajduje pole do popisu włoska gwiazda Kinowa Fabienne Fabrèges.

Piękna wystawa, dobra gra artystów i szybkość interesującej akcji są obok znakomitego ujęcia technicznego głównymi przymiotami filmu, zdję-

tego na tle pięknych widoków morskich.

Wesoła komedia wytwórni „Gaumont” jest dopełnieniem programu.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat klubu pracy konstytucyjnej.

Warszawa, 2 lipca, (PAT).— Klub pracy konstytucyjnej ogłasza następujący komunikat: W czasie ostatniego przesilenia gabinetu klubu pracy konstytucyjnej dążył w myśl swej uchwały 12 czerwca b.r. do utworzenia rządu opartego na wszystkich stronnictwach Sejmu. Obecne położenie państwa nakazywało klubowi trwać w tych dążnościach i z tego powodu klub podjął usilne starania, aby doprowadzić stronnictwa do porozu-

mienia i utworzenia wspólnego rządu obrony państwa. Usiłowania te rozbiły się niestety o nieustępliwość większych ugrupowań sejmowych. Skutkiem czego Klub musi uznać, że wysiłki jego w tym kierunku nie powiodły się i zmuszony jest odpowiedzieć na dalszy bieg spraw pozostałymi tymże ugrupowaniem P. Federowicz zakomunikował treść powyższą prezesowi PSL. Witosowi.

Niemcy fałszują cyniczne listy plebiscytowe.

Rząd polski zażądał rewizji i kontroli.

Warszawa, 2 lipca (PAT).— Ministerium spraw zagranicznych komunikuje. Nie stosunkowo wielka ilość osób które w ostatnich dniach zostały ogłoszone jako uprawnione do głosowania zamieszkałe w Niemczech zbudziła podejrzenie co do prawdziwości tej liczby. Istotnie stwierdzone zostały fałszowania list głosujących dokonywane na wielką skalę przez komunikaty plebiscytowe gminne pod nieobecność ich członków polskich. Fałszerstwa te wykazują jasno 2 memorjały opracowane przez profesora E. R m na.

Wobec tego w dniu 2 lipca została doręczona z polecenia rządu polskiego przez konsula generalnego polskiego w Olsztynie p. W. Andryca przewodniczącemu tamtejszej komisji międzysojuszniczej no-

ta z zadaniem 1 rewizji wszystkich list uprawnionych do udziału w plebiscycie na Mazurach, 2) odroczenia terminu plebiscytu aż do chwili sporządzenia nowych list uwzględniających wyniki powyższej rewizji 3) Wreszcie ustawienia w czasie głosowania w lokalach wyborczych specjalnej urny dla głosujących z tak zwanej liczby która obejmie uprawnionych do głosowania urodzonych lecz nie zamieszkałych na terytorjum plebiscytowym ażeby w ten sposób uwydatnić wpływ na wynik plebiscytu ludzi, których terytorjum plebiscytowym łącznie jedynie fakt urodzenia się oddala tego od terytorjum długoletni pobyt poza jego granicami. Do noty załączone zostały memorjały prof. Romera.

Zasadnicze prawa konstytucji gdańskiej.

Gdańsk, 2 lipca (PAT).— Komisja konstytucyjna gdańskiego zgromadzenia ustawodawczego przeprowadziła w pierwszym czytaniu dyskusję nad częścią projektu konstytucji o prawach zasadniczych. Ustalono przedewszystkiem nazwę: Wolnego hanzeatyckiego miasta Gdańska. Herb miasta i język urzędowy mają być niezmienne. Omawiano dalej artykuły dotyczące wolności i równości wszystkich obywateli wobec prawa. Osobny artykuł obejmuje postanowienia co do części ludności mówiącej po polsku zapewnia prawo używania języka polskiego i możliwość narodowego rozwoju. Dalsze artykuły dotyczą spraw urzędników wyznaniowych i szkolnych. Po załatwieniu spraw zasadniczych komisja przystąpi do obrad nad częścią dotyczącą organizacji „Volkstagu” senatu ustawodawstwa i administracji.

Bezpartyjny prezydent.

Nauen, 1 lipca (PAT).— Wydział konstytucyjny Sejmu pruskiego przyjął propozycję wedle której prezydentem sejmowi ma być p. bezpartyjny.

Anglia pertraktuje.

Chorsea, 2 lipca (PAT).— W sprawie powrotu Krassina do Moskwy oświadczył Bonar Law w Izbie gmin, że pertraktacje postępują naprzód i że Krassin wyjechał do Moskwy aby władzom sowieckim przedstawić warunki rządu angielskiego i uzyskać możliwość dania definitywnej odpowiedzi.

Wiedeń, 2 lipca, (PAT).— Wied. B. K. donosi: Według informacji londyńskiego korespondenta rząd sowiecki rzeczy sobie, aby Krassin pozostał w Londynie jedynie w charakterze elnomocnika gospodarczego, a do rokowań politycznych rząd wysła innych pełnomocników.

Na głosowanie plebiscytowe.

Olsztyn, 1 lipca (PAT).— Konsulat polski i komisja międzysojusznicza w Olsztynie, zawiadamiają Polaków mających przyjechać do głosowania na teren plebiscytowy, że w Działdowie otwarto biuro komisji międzysojuszniczej dla wizowania paszportów. Biuro mieści się przy starostwie. Opłata wynosi 5 marek polskich.

Do Spaa.

Nauen, 1 lipca (PAT).— Wydział gospodarczo-polityczny rzeszy postanowił wydelegować do Spaa 30 członków.

Kobury do Bawarii.

Nauen, 1 lipca (PAT).— 2 dniem 1 lipca weszło dawne księstwo Koburskie w skład republiki bawarskiej. Na ostatniem posiedzeniu sejmiku koburskiego prezydent ministrów powita połączenie obu krajów.

Komunikaty.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski.

— Wszepolski Związek Lekkoatletyczny w porozumieniu ze z dwiema związkami okręgowymi urzadzca we Lwowie dnia 16, 17 i 18 lipca zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski, dostępne dla wszystkich amatorów obywateli polskich, członków klubów sportowych. Zawody obejmą:

Piątek dnia 16 lipca 1920 r.

bieg 100 m., przedbieg, bieg 1500 m., skok w dal z miejscem, bieg 200 m. przedbieg, rzut kula, bieg 400 m., skok w wyż z rozbiegiem.

Sobota 17 lipca 1920 r.

bieg 200 m. rostrzyg., bieg 10,000 m., skok w wyż z miejscem, bieg 110 m. z plotkami, trójskok, bieg 3000 m. drużynowy, bieg rozstawny 400 m. (4x100 m.)

Niedziela 18 lipca 1920 r.

bieg 100 m. rozstrzyg., rzut oszczepem, bieg 800 m. rzut dyskiem, bieg rozstawny 1600 m. (4x400 m.) skok w dal z rozbiegiem, bieg 5000 m. skok o tyczce.

Termin zgłoszeń przez kluby upływa z dniem 10 lipca 1920 roku. Zawody te zgromadzą niewatpliwie wszystkich polskich lekkoatletów Warszawy, Krakowa, Poznania, Łodzi, Lwowa i Wilna. Między innymi wezmą w niej udział nasi Olimpijczycy, którzy w kilka dni później wyjeżdżają z całą ekspedycją do Antwerpii.

Do zawodów tych jeszcze niedłokrotnie powrócimy.

OFIARY.

Z okazji zasłubin p. Ireny Fiszer z p. Kazimierzem Janiszewskim składa na Plebiscyt Górnośląski mk. 1000. H. M.

Z IX Komisariatu.

Jako karę po 6 proc. o byłej Policji po okupantach 54 mk.

Wejciech Muszyński składa na plebiscyt Mk. 60.

J. K. Poznański

wygrany zakład od p. Wiśniewskiego Mk. 100 składa na plebiscyt Górnośląski R. Westfal.

G I E R I A.

Warszawa, d. 1 lipca 1920.

Ruble car. 100	268
Ruble car. a 500	267 280
Rub. dum. a 1000	76
Ruble dum. a 250	47
Franki franc.	12.40-12.80
Franki szwajc.	27.76
Funt	620-626
Dolary St. Zi.	162.140-166
Marki niem. a 1000	410-427.50
" " a 100	407.50-422

DRUKARNIA „Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

Zawiadamia swych członków, że
Ogólne Roczne Zebranie
 odbędzie się w poniedziałek dn. 5 lipca w lokalu własnym, Zgierska nr. 56 o godz. 5 po poł., z następującym porządkiem dziennym:
 1) Odczytanie sprawozdania z czynności za 1919 r.
 2) Odczytanie protokołu komisji rewizyjnej,
 3) Zatwierdzenie budżetu na 1920 r.
 4) Wybór jednego członka do Zarządu dwóch, do Rady trzech do komisji rewizyjnej i trzech zastępców.
 5) Wolne wnioski
 O liczne przybycie prosi
Zarząd.

UWAGA: O ile zebranie to w pierwszym terminie nie dojdzie do skutku, odbędzie się ona o godz. 6 po poł. w tymże lokalu bez względu na ilość obecnych.
 Na mocy § 37 ustawy członek nie mogący przybyć na zebranie, ma prawo dać upoważnienie inemu członkowi, ale jedna osoba może korzystać tylko z jednego upoważnienia. Upoważnienie powinno być dane na piśmie. Zaproszenie nie może być okazane przy wejściu. Z poważaniem Zarząd.

Wielkie korzyści

pp. Kupcom i przemysłowcom

przynosi abonowanie poniżej wymienionych w całej Polsce znanych i jedynych pism fachowych.

- Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 28 mk.
 - „Drogefizysta „ „ 28 „
 - „Przegląd Włóknisty „ „ 28 „
 - „Dwutygodnik „ „ 9 „
- Zeszyty próbne wysyłamy za nadesłaniem 2 mk.
 Adres zamówień: **Poznań ul. Wielka 10**

Do sprzedania Cement „Grodziec”

Zgłoszenia w administracji „Kurjera” dla R. R.

Teatr przy Reursie Rzemioslniczej

W sobotę dnia 8 lipca o g. 7 w.

Radcy pana Radcy

Komedja w 3 aktach Michala Bałuckiego w wykonaniu sił amatorskich Reursy Rzemioslniczej
UWAGA: Kino w dniu tym będzie nieczynne

Magazynier

do jednej z większych fabryk poszukiwany zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw, warunkami zarobkowym dotychczasowej pracy składać w redakcji „Kurjera Łódzkiego” pod P. F. P.

Dobrze utrzymane
BĘBNIY
 karbitowe
 100 kg. trzymające kupuę każdą ilość.
 Carbitwerke Smułki pow. Bydgoszcz

Zęby
 za stare, również złote, placę droższą wszędzie tylko na **Andrzeja 7** w prawej stronie przy **Nadryczny** parter.
 Proszę sięgnąć o rękę

BUSKO
Dr. Br. Pełtyn
 Willa „Słowacki”

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44



Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, orpedycznym, fotograficznym i pierwszą w Łodzi **pracownia przezrocz** dla szkół, dozytów i t. p. Szklane kombinowane stale na składzie. Najnowsze aparaty fotograficzne, klisze i przybory.

Dr. St. Lewkowicz

Konstantynowska Choroby skórne i weneryczne
 Przyjmuje od 9-1 p. i od 5-8 p. Panie od 5-6.

Dr. Dutkiewicz

Orlynator Szpitala Miejskiego dla choroób skórnych i wenerycznych.
 ul. Piotrkowska 50
 9-11 i od 4-7 p. d. 12 1920 r. w. U. Z. Łódź

Dr. Fejks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 p. Panie 5-6 1920 r. w. U. Z. Łódź

Swie z b i swędzenie skór usawa w ciągu 5 dni
KREM „Mukuna”
 1) nie plami białej bielizny - posiadając kolor masła
 2) nie obciąża się po cieleniu - nie zawiera zapachu
 3) starych wchłania się całkowicie w skórę,
 4) jakiegocynna posiada miły zapach.
 Wyrob apteczki J. WEROCZEGO. Warszawa Furmańska 19
 Skład na Łódź. Lubczyński. Łucomierska 21. 218. 1920 r. w. U. Z. Łódź.

DO SPRZEDANIA
 półki i urządzenia
 b. składu Scheiblerowskiego
 Wiadomość w zarządzie domu przy ul. Zawadzkiej 1 od godz. 4-6 po poł.

Ogłoszenia drobne

Kuono i sprzedaż

Małe rozne z kukułki pokoi wyprzedaż tanio. Piotrkowska nr. 261 m 4 1001

Sprzedaje stary futerko, stolowe gabiny, krzesła ogrodowe, bilard, bufet oraz inne meble. Przeździecki. Piotrkowska 108

Do sprzedania

dom drewniany składający się z 10 mieszkań. Piac dwustronny przy ul. Sławkiej nr. 22. Wiadomość na miejscu u gospodarza

Motocykl

1 rowery sprzedam oksygen Duce 9.

DOM

oddam w dzierżawę składający się z 12 mieszkań 8 onych szop stał. Blizszych informacji dowiedzieć się można Zachodnia 30 Miastek

Pianino

moje używane do sprzedania. Wiadomość Długa 9 mieszkania 1. od 10-3

FLAC do sprzedania w Głównie przy samej stacji mieście i szosie warszawsko-Kalikiej 270000 lokal w wadziatowych rzadka własna miejscowość sucha lesista nadająca się pod budowa fabryki jak i na parcelacje pod letniska. Pośrednictwo nie wykluczone. Wiadomość Grabowice Główna tacla.

Różne

Poszukuje uczenia 6-klasisty do przygotowania dwóch ciotków do klas 2 i 1 3-iej adres Włocławek 127 m 12

Wulkanizuje my samochodowe, motocyklowe rowery, przy mamaj rowery do reperacji po cenach przystępnych w zakładzie Sławkisko - mechanicznym. Długa 9

Przybliżał się pułk. bisły. Odebrać można ul. Opatowska 27

Skradziono kwit wydany przez Sąd Pokoju w Kaliszu za słożoną kaucją w sumie 10000 tysięcy marek przez Ciesława Pajoherta za Eugenję Adamczyk, jako nie ważny dla posiadania proszę odesłać św. Jęrzego nr. 20

Aptekę oddam w dzierżawę na przedmieściu Łódzi. Oferty z życiorysem składać w Administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Alba”

Zginęła dalewozycielka 6-letnia jasnobładna, oczy ciemne, ubrana w ciędylnową sukienkę z białym kołnierzykiem w buciach bez podszewek, nasywa się Zdzisława Kempa. Odprowadzić proszę na Nowogrodzka 19 Widzaw Stefania Kempa

Oddam dziecko na własność dziewczynkę 2-tygodniową na chrzest. Wiadomość w adm. „Kurjera”

Zgubione dokumenty

Antoni Lewiński, Ogrodowa 64 zgubił legitymację na chleb dla 2 osób.

Antoni Kieźnicki zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi.

Abram wajs zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Abram Krawiec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Abram Wolberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antoni Krawiec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antoni Krawiec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antoni Krawiec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Fajlisa Frontszak, Konstantynowska 52, zgubiła kartę wstępu

Jan Pas zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

Gienia Taitelbaum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Henrich Kon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Janek Nurek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jacobowi Kowal zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Józef Blachowicz zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

Józef Blachowicz zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

Józef Blachowicz zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

Lab Pachetarek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Maria Wajen zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Majorowi Pulwer skradziono paszport polski, wydany w Łodzi oraz 4 znaczki na odbiór pieniędzy z Ameryki, wydane za nr 873702, 873703, 873705, 873706. Odebrać proszę na ul. Kielbasna 15.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Mieczysław Lewkowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

CASINO**CASINO**

**Gościnne występy Teatu FARSE, WODEWIŁÓW PARODJI,
i OPERETEK p. n.**

CZARNY KOT

pod dyrekcją K. WROCZYŃSKIEGO

Dziś I-szy PROGRAM (Inauguracyjny)

JEDEN DZIEŃ W RAJU

Operetka w 3 akt. L. Steina i B. Jonbacha, Muzyka E. Eyslera, Tłomaczył W. Rapacki-syn
Rzecz dzieje się w Wiedniu — współcześnie.

Udział przyjmuje cały zespół: Józefina Bielska, Marja Bańkowska, Jadwiga Bukojemska, Marja Gella, Halina Jakszówna, Salomea Rutkowska, Marja Wroczyńska, Janina Ziembianka, Kazimiera Złoczewska oraz pp.: Feliks Bańkowski (baletmistrz) Jan Bielicz, Mieczysław Dowmunt, (reżyser) Wiktor Moll, Franciszek Matuszewski, Władysław Ostrowski, Wincenty Rapacki-syn, (reżyser) Adam Rapacki-wnuk, Janusz Sarnecki, Czesław Skonieczny.

Codziennie jedno przedstawienie.

Początek punktualnie o 8-ej.

**Kasa zamawiań czynna codziennie od 11 do 1 przed poł.
i od 5-ej popołudniu.**

**Baletmistrz: F. BANKOWSKI, kapelmistrz: M. HALPERN,
akompanjator J. PETERSBURSKI, dekorator Z. NIRNSTEIN**

Passe - partout kinematograficzne nieważne.